

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. W.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 sierpnia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 15 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 453/23,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 września 2023 r., sygn. akt III K 394/22,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 września 2023 r., sygn. akt III K 394/22, M. W. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazano go na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 15 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 453/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności obniżył do 20 lat, utrzymując w mocy wyrok w pozostałym zakresie.

Kasację od prawomocnego wyroku wniósł obrońca M. W. Zarzucił w niej:

1. rażące naruszenie przepisu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez nienależytą obsadę Sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem w składzie Sądu Apelacyjnego brały udział osoby powołane na urząd sędziego Sądu Okręgowego i Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, a uchybienie takie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą;

2. naruszenie art. 5 § 2 k.k. (powinno być k.p.k.) oraz art. 433 § 2 i art. 457 § 3 oraz art. 7 k.p.k., poprzez pominięcie przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym obrońcy skazanego, a także niepełne ustosunkowanie się do innych zarzutów apelacyjnych oraz niepodanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dlaczego zarzuty te Sąd uznał za niezasadne, co nastąpiło z naruszeniem reguł zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., poprzez oparcie orzeczenia na wadliwej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd I instancji, a akceptowanej przez Sąd odwoławczy, a odnosi się to do zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego poprzez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie poszczególnych dowodów;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć wpływ na jego treść, a to przepisu art. 457 § 2 k.p.k. - poprzez odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów zawartych w apelacji w sposób powierzchowny, mimo obowiązku ustosunkowania się do każdego z zarzutów zawartych w apelacji i podania, dlaczego zarzuty te Sąd uznał za niezasadne.

W konkluzji skarżący wniósł o „uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji”.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem jako takiej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., gdyż nie potwierdził się żaden z zarzutów w niej podnoszonych.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji dostrzec trzeba wadliwość w jego sformułowaniu. Obrońca wskazuje w nim bowiem na „rażące naruszenie przepisu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez nienależytą obsadę Sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”, nie mogąc się najwyraźniej zdecydować, czy udział w składzie orzekającym sędziego powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), stanowi o bezwzględnej przyczynie odwoławczej opisanej w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. czy jednak w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Bezspornie są to jednak rozłączne podstawy odwoławcze, dotyczące różnych układów procesowych.

Uznać trzeba, że uchybienie, o którym mowa w analizowanym zarzucie powinno być postrzegane w perspektywie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a więc, że chodzi tu jednak o wskazaną tam nienależytą obsadę sądu. W tej właśnie płaszczyźnie konsekwentnie omawiane uchybienie postrzega się w orzecznictwie sądowym. Wynika to również z uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. BSA I-4110-1/20 oraz uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22.

Tak odczytany zarzut pierwszy kasacji nie mógł jednak znaleźć uznania Sądu Najwyższego. Rzecz bowiem w tym, że w świetle przywołanych uchwał Sądu Najwyższego i przekonującej argumentacji prawnej w nich zawartej, sam fakt powołania sędziego sądu powszechnego przez kwestionowaną Krajową Radę

Sądownictwa nie pozwala jeszcze na przyjęcie, że w sprawie ujawniła się bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Choćby w uchwale z dnia 2 czerwca 2022 r. zasadnie przyjęto, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. nie jest wprawdzie organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed tą Krajową Radą Sądownictwa po dniu 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach. Tym samym podtrzymano zapatrywanie prawne wyrażone w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. Uchwała ta z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej i wiąże każdy skład Sądu Najwyższego, dopóty nie nastąpi odstępianie od niej w trybie art. 88 ust. 2 ustawy o Sądzie Najwyższym. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już podnoszono, że pomimo wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie U 2/20, powyższa uchwała jest dalej wiążąca (zob. np. uchwały SN z dnia: 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, czy z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22).

W konsekwencji sam fakt powołania na urząd sędziego sądu powszechnego z udziałem KRS ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. (innych zastrzeżeń względem sędziów orzekających w sprawie w kasacji się nie podnosi) nie oznacza automatycznie, że skład sądu powszechnego, w którym bierze udział tak powołany sędzia, dotknięty jest bezwzględną przyczyną odwoławczą z uwagi na nienależytą obsadę. Niezbędne jest przeprowadzenie wieloaspektowego testu, o którym mowa w przywołanych wcześniej uchwałach Sądu Najwyższego, a powołanie wskutek procedury z udziałem wskazanej KRS jest tylko jednym z elementów, który podlega ocenie i bynajmniej nie przesądzającym. W konsekwencji zarzut pierwszy kasacji jest oczywiście bezzasadny.

W tożsamy sposób ocenić należy drugi zarzut kasacji. Okoliczności, o których w nim mowa były już przedmiotem apelacji obrońcy, a Sąd odwoławczy w prawidłowy sposób ustosunkował się do tych kwestii.

I tak Sąd Apelacyjny, odnosząc się do wywodów obrony, że działanie oskarżonego powinno być oceniane przez pryzmat przekroczenia przez niego kontratypu obrony koniecznej podniósł już, że działania podjęte w obronie koniecznej muszą mieć charakter obronny, natomiast – zgodnie z ustaleniami faktycznymi - w realiach sprawy brak było jakiegokolwiek zamachu na szkodę oskarżonego, przed którym mógłby się on bronić. To oskarżony bowiem przyszedł do mieszkania z zamiarem wyrządzenia szkody S. S. i to on zaatakował pokrzywdzonego zadając mu wiele ciosów nożem. Tym samym w ocenie Sądu odwoławczego słusznie Sąd *meriti* przyjął, że oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego. Stanowisko to Sąd odwoławczy poparł obszerną i przekonującą argumentacją, której tu nie ma potrzeby powielać, jako że znana jest przecież autorowi kasacji.

Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu Okręgowego w zakresie dowodu z ekspertyz kryminalistycznych z zakresu badań biologicznych oraz opinii sądowo - lekarskiej i ich wniosków. Jak podniósł Sąd odwoławczy, to, że apelujący kwestionuje dokonaną w tym zakresie ocenę dowodów nie jest wystarczające do uznania, że doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Nie przedstawił przy tym bowiem skarżący żadnych argumentów ani dowodów mogących podważyć tę ocenę. Wreszcie, Sąd odwoławczy stwierdził, że słusznie również odnotował Sąd Okręgowy, iż sam fakt częściowego potwierdzenia przez opinię Zakładu Medycyny Sądowej w W., że zdarzenie mogło mieć taki przebieg, jak podał oskarżony, nie potwierdza wiarygodności jego wyjaśnień, skoro zachodził w nich szereg sprzeczności, niejasności i luk. Obszerną analizę wyjaśnień oskarżonego w kontekście opinii biegłych przedstawił już Sąd Okręgowy, i do tych wywodów odesłał Sąd odwoławczy, w pełni je dzieląc. Nie jest więc tak, jak twierdzi skarżący, że Sąd odwoławczy pominął ustalenia biegłych przedstawione w opiniach. Tym samym nie potwierdził się drugi zarzut kasacji.

Za uzasadniony nie może być wreszcie uznany trzeci zarzut przedmiotowej skargi, podnoszący obrazę art. 457 § 2 k.p.k. (powinno być art. 457 § 3 k.p.k. –

skoro kwestionuje się w nim sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku). W ocenie Sądu Najwyższego sporządzone uzasadnienie przekonuje bowiem, że Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów, a przyjęte stanowisko popart przekonującą i obszerną argumentacją. Tym samym nie doszło do obrazy wskazanego przepisu.

Podsumowując, nie potwierdził się żaden z zarzutów kasacji obrońcy. Skarga ta sprowadza się w istocie do próby podważenia ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, a w pełni zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy. Sąd ten dokonał jednak prawidłowej kontroli odwoławczej, za czym przemawiają pisemne motywy rozstrzygnięcia. W tej sytuacji podnoszenie przez obrońcę kolejny raz tych samych kwestii w kasacji ocenić należy jako próbę wywołania ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy. Nie temu celowi służy jednak kasacja. Z tych wszystkich powodów, Sąd Najwyższy oddalił przedmiotową kasację jako oczywiście bezzasadną.

Mając to wszystko na względzie orzeczono, jak w postanowieniu.

[PGW]

[ms]